

Wybory stulecia w Turcji

Adam Michalski

14 maja w Turcji odbędą się połączone wybory prezydenckie i parlamentarne. O przedłużeniu sprawowanych od 21 lat rządów ubiega się Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP), której przewodniczy prezydent Recep Tayyip Erdoğan. Jej głównym rywalem jest blok opozycji zdominowany przez Republikańską Partię Ludową (CHP), której lider – Kemal Kılıçdaroğlu – kandyduje na urząd prezydenta. Zwycięstwo opozycji oznaczałoby początek burzliwego procesu przewartościowania i rozliczeń rządów AKP, natomiast wygrana AKP wiązałaby się z petryfikacją obecnego stanu rzeczy. Do wyborów dochodzi w warunkach kryzysu gospodarczego oraz silnej polaryzacji społeczeństwa, a także w obliczu obecnych w nim frustracji, które spotęgowało trzęsienie ziemi, oraz narastających oskarżeń o autorytaryzm w Turcji. Według sondaży szanse na zwycięstwo tych dwóch ugrupowań są bardzo wyrównane, co nie pozwala przesądzać o wynikach wyborów. W obecnej sytuacji należy liczyć się z ich kwestionowaniem przez przegraną stronę, w tym z protestami społecznymi. Stan napięcia przedłużyłby się w przypadku prawdopodobnej konieczności przeprowadzenia drugiej tury wyborów prezydenckich (28 maja).

Turcja w przededniu wyborów

Wybory mają miejsce w szczególnych okolicznościach narastającego kryzysu i silnej polaryzacji społecznej będącej wynikiem nieprzerwanych od 2002 r. rządów AKP i Recepta Tayyipa Erdoğana. W okresie tym doszło do głębokiej przebudowy modelu politycznego i społeczno-gospodarczego Turcji oraz do gruntownej zmiany jej pozycji na świecie.

Dla zwolenników obozu rządzącego AKP uosabia wzmocnienie państwa w wymiarze wewnętrznym i międzynarodowym, modernizację i rozwój gospodarczy, masowy awans społeczny i poszerzenie elity państwa, wreszcie – dowartościowanie tradycji (przede wszystkim islamu i dziedzictwa osmańskiego). Dla oponentów (według sondaży również około połowy elektoratu) oraz obserwatorów zagranicznych rządy AKP – zwłaszcza po pierwszej dekadzie – to stałe umacnianie tendencji autorytarnych. Ankarę krytykowaną jest za wykorzystywanie wymiaru sprawiedliwości przez obecnie rządzących w celach zwalczania opozycji (przez m.in. usuwanie wrogich partii władzy środowisk w instytucjach państwowych i prywatnych po nieudanym puczu w 2016 r., więzienie liderów opozycji kurdyjskiej). Niezmiennymi elementami krytyki są również ograniczanie wolności słowa (Turcja co roku plasuje się w czołówce światowej pod względem liczby więzionych dziennikarzy¹), łamanie praw człowieka

¹ JCP: Turkey is second worst jailer of journalists after China, Bianet English, 16.12.2020, m.bianet.org.



(na co wskazują liczne opinie ETPCz²), kontrolowanie przekazu medialnego oraz wykorzystywanie sieci lukratywnych powiązań biznesowych i personalnych do budowy własnego zaplecza finansowo-politycznego. Kontrowersje wokół kwestii demokracji wpisują się w narastające napięcia między Ankarą a Zachodem. Obiektywny wzrost aktywności i ambicji międzynarodowych generuje napięcia Turcji w relacjach z USA i UE, sprzyja zwiększeniu roli innych partnerów Ankary (m.in. Rosji) oraz wywołuje w społeczeństwie poczucie instytucjonalnego i cywilizacyjnego oddalania się od Zachodu.

Aktualnie najbardziej palącą kwestią pozostaje kryzys ekonomiczny w Turcji. Jego podstawowym podłożem jest problem finansów państwa, powodowany m.in. polityką

” Towarzyszące kampanii wyborczej wyzwania i emocje zbiegają się z fundamentalnym dla dzisiejszej Turcji pytaniem o demokratyczność procesu wyborczego.

pieniężną władz (niskie stopy procentowe) i niedoborem rezerw walutowych w systemie bankowym. Skutkuje to brakiem zdolności podtrzymywania wartości waluty narodowej i wysoką inflacją, która w 2022 r. osiągnęła pułap 85%, a w marcu br. – 50%. Konsekwencją tego jest stały wzrost kosztów utrzymania, łagodzony częściowo podnoszeniem płacy minimalnej, wprowadzaniem subsydiów na produkty spożywcze, sterowaniem cen najmu mieszkań itp. W wymiarach zarówno makroekonomicznym, jak i społecznym wyzwaniem pozostaje likwidacja skutków trzęsienia ziemi w południowo-wschodniej Turcji, które przyniosło straty szacowane na ok. 100 mld dolarów.

Polaryzacja polityczna, a także problemy gospodarcze i socjalne są spotęgowane napięciami tożsamościowymi. W typowy dla Turcji sposób koncentrują się one na stosunku do tradycji kemalizmu i imperialnego dziedzictwa, laickości i islamu, tożsamości politycznej i miejsca nacjonalizmu tureckiego w niej, problemów mniejszości narodowych oraz relacji z Zachodem. W aktualnej sytuacji zaostrza się w debacie m.in. kwestia kurdyjska (oskarżenie przez władzę opozycji o współpracę z terrorystyczną Partią Pracujących Kurdystanu – PKK), wzrastają napięcia w kręgach nacjonalistycznych (spór o sposób adaptacji kemalistowskiego kanonu do wyzwań współczesności), narasta także problem uchodźców syryjskich (chodzi o wyzwania i koszty związane z integracją blisko czterech milionów uchodźców). Na zwiększenie znaczenia kwestii tożsamościowych wpływa fakt, że wybory odbywają się w roku obchodów stulecia istnienia Republiki Turcji.

Towarzyszące jubileuszowi wyzwania i emocje zbiegają się z fundamentalnym dla dzisiejszej Turcji pytaniem o demokratyczność procesu wyborczego, która jest dyskusyjna w kontekście pojawiających się oskarżeń o autorytaryzm państwa i podnoszony przez obserwatorów zagranicznych problem niekonkurencyjności wyborów (związany z wykorzystywaniem przez władze aparatu urzędniczego i dominacji w mediach). Obaw tych nie rozwiąły ani brak dowodów na fałszerstwa wyborcze, ani zwycięstwo kandydatów opozycji w wyborach lokalnych w prestiżowych ośrodkach (tj. w Stambule, Ankarze) w 2019 r. Aktualna kampania wyborcza rozgrywa się na fali przemocy politycznej, która w ostatnich tygodniach potwierdzona została serią ataków na opozycyjne biura ugrupowań.

System polityczny Turcji a wybory

Zgodnie ze znowelizowaną w 2017 r. konstytucją, która zmieniła w Turcji ustrój parlamentarny na superprezydencki, obywatele w nadchodzących wyborach wyłonią na pięcioletnie kadencje zarówno głowę państwa, jak i parlament³. Najistotniejszą stawką będzie zdobycie prezydentury. Ma to związek z tym, że to właśnie w urzędzie prezydenta państwa skupiono istotne instrumenty kierowania administracją państwową oraz możliwość wywierania wpływu na funkcjonowanie kraju, co efektywnie

² Amnesty International Report 2022/23, Amnesty International, 2023, amnesty.org.

³ M. Chudziak, *Reforma ustrojowa w Turcji – prezydent bierze wszystko*, OSW, 25.01.2017, osw.waw.pl.

ograniczyło trójpodział władzy. Parlament w tej strukturze pozostaje jedynie dopełnieniem roli prezydenta i służy do legitymizowania działań głowy państwa – nie jest organem niezbędnym do zarządzania państwem (szerzej zob. Aneks).

W ustępującym parlamencie koalicja rządząca składa się z Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) i Partii Ruchu Nationalistycznego (MHP), która w wyborach z 2018 r. uzyskała 344 mandaty. Opozycję tworzą dwa ugrupowania: Republikańska Partia Ludowa (CHP) i Dobra Partia (İYİ), łącznie skupiające 189 posłów. Obok nich w medzlisie funkcjonuje także tzw. opozycja kurdyjska, tj. Demokratyczna Partia Ludów (HDP), która w poprzednich wyborach zdobyła 67 miejsc.

Aby wejść do parlamentu, wszystkie partie oraz koalicje muszą przekroczyć 7-procentowy próg wyborczy. Zgodnie z obowiązującą ordynacją wyborczą głosy będą liczone metodą D’Hondta, a w wyborach prezydenckich jeden z kandydatów będzie musiał uzyskać 50% głosów, przez co prezydent zostanie najprawdopodobniej wyłoniony dopiero w drugiej turze, zapowiedzianej na 28 maja.

Anatomia obozu rządzącego

Obóz rządzący do wyborów parlamentarnych idzie pod nazwą Sojuszu Ludowego. W skład bloku wchodzi cztery partie, a na ich czele stoi AKP – ugrupowanie prezydenta Erdoğan, który został bezdyskusyjnie zatwierdzony jako kandydat koalicji w wyborach prezydenckich.

AKP to konserwatywno-islamska partia, która przez ostatnie 20 lat gruntownie odmieniła Turcję. W latach 2002–2011 przyczyniła się do demokratyzacji i liberalizacji autorytarnego ustroju państwa kemalistowskiego i radykalnie zmodernizowała kraj (zwłaszcza prowincję), a w latach 2003–2008 ustabilizowała turecką gospodarkę, doprowadzając do dwuipółkrotnego wzrostu gospodarczego. We wczesnych latach swoich rządów AKP – przedstawiając siebie jako siłę zbliżającą Turcję do UE i zachodnich wartości – skupiała zarówno środowiska liberalne, jak i szeroko rozumiany elektorat religijny, Kurdów oraz pozostałe mniejszości etniczne.

W drugiej dekadzie swoich rządów – a zwłaszcza po nieudanym puczu w 2016 r. – w partii wzmożły się tendencje autorytarne, czego wyrazem były m.in. czystki

» **AKP skupia wokół siebie przeważnie wyborców głęboko wierzących i ultranacjonalistycznych, którzy dominują nadal głównie na prowincji anatolijskiej, ale są też widoczni w dużych miastach.**

w kadrach, instytucjach państwowych oraz sektorze prywatnym w ramach walki z przeciwnikami AKP (50 tys. osób aresztowano, 160 tys. straciło pracę pod zarzutem współpracy z puczystami)⁴. Wraz z tym personalne ambicje Erdoğan do bycia niepodważalnym rzecznikiem suwerennej woli narodu stały się kompasem politycznym ekipy rządzącej. Wpłynęło to negatywnie na przejrzystość podejmowanych decyzji oraz dalszą arbitralność władzy. Choć tożsamość partii opiera się nadal na silnym zapleczu konserwatywnych muzułmanów, to jej elektorat uległ poszerzeniu. Dzisiejsza AKP skupia wokół siebie przeważnie wyborców głęboko wierzących i ultranacjonalistycznych, którzy dominują nadal głównie na prowincji anatolijskiej, ale są też widoczni w dużych miastach (od początku swoich rządów aż do 2019 r. AKP rządziła największymi aglomeracjami, np. Stambułem i Ankarą). W polityce zagranicznej partia Erdoğan bez większych efektów próbowała wzmocnić swoją pozycję w stosunku do Zachodu (m.in. prowadziła negocjacje akcesyjne do UE, zabiegała o uznanie interesów tureckich na Bliskim Wschodzie i in.), co generowało w Ankarze frustrację i poszukiwanie co najmniej taktycznych alternatyw mających służyć rozwiązywaniu bieżących problemów z dziedziny bezpieczeństwa czy współpracy gospodarczej. Efektem tego jest m.in. zbliżenie Turcji z Rosją, wybranymi państwami Bliskiego Wschodu oraz Chinami.

⁴ A. Ghazal, J. Hanssen, *The Oxford Handbook of Contemporary Middle Eastern and North African History*, Oxford University Press, 2021, s. 687.

AKP dysponuje szeroko rozwiniętą siecią połączeń relacji biznesowych i personalnych wywodzącą się z nowych elit islamskich, które dorobiły się znacznego kapitału za jej rządów. Odpowiadają dziś one za ponad 20% PKB⁵. W efekcie uzależniona od nich część tureckiej gospodarki jest zarazem zapleczem finansowego oraz politycznego poparcia dla Erdoğan. Środowiska biznesowe bliskie władzy kontrolują również ok. 90% tureckiej sceny medialnej, co daje AKP możliwość sterowania przekazem informacyjnym i narzucania agendy politycznej (m.in. dzięki temu udało się rządowi uniknąć szerszej krytyki medialnej związanej ze sposobem radzenia sobie ze skutkami trzęsienia ziemi)⁶.

Drugą istotną siłą wchodzącą w skład Sojuszu Ludowego jest Partia Ruchu Nationalistycznego (MHP), która od 1997 r. funkcjonuje pod przewodnictwem ultra-

nacionalisty Devleta Bahçeliego. Centralnymi motywami programu tego ugrupowania pozostają bezwzględna lojalność wobec państwa i narodu tureckiego oraz połączenie etatyzmu kemalistowskiego z islamem jako kwintesencji tureckości. Po ogłoszeniu zaplanowanych na maj br. wyborów w marcu do rządzącej koalicji AKP–MHP dołączyły dwie prawicowo-islamskie partie, tj. Partia Wielkiej Jedności (BBP) oraz Odnowiona Partia Dobrobytu (YRP). Ugrupowania te mają ułamkowe poparcie i związane są z byłymi partiami/ruchami politycznymi, z których wywodzi się aktualna AKP.

” **Osiągnięcia władzy przedstawiane są jako część wizji „Stulecia Turcji”, mającej wykazać, że kraj uległ głębokiej modernizacji dzięki przywództwu i wiodącej roli AKP.**

Faktyczna kampania wyborcza koalicji rządzącej rozpoczęła się dopiero miesiąc przed wyborami. Podstawowym jej narzędziem jest prezentowanie siebie jako partii sprawczej, osiągającej niezaprzeczalne sukcesy. W ostatnich tygodniach m.in. odbyło się pierwsze uroczyste zwodowanie tureckiego lotniskowca, zaprezentowano pierwszy samochód elektryczny TOGG, uruchomiono pierwszy reaktor nowej elektrowni jądrowej w Akkuyu, umieszczono na orbicie okołoziemskiej tureckiego satelitę, zaprezentowano prototyp czołgu Altay rodzimej produkcji, rozpoczęto eksploatacji tureckich złóż gazu na Morzu Czarnym i obiecano obywatelom dystrybucję darmowego gazu (na okres miesięcy wyborczych). Wszystko to jest przedstawiane przez władzę jako część wizji „Stulecia Turcji”, mającej wykazać, że kraj uległ głębokiej modernizacji dzięki przywództwu i wiodącej roli AKP. Obok tego obóz rządzący kreuje się na nieposiadające alternatywy zwarte środowisko polityczne zdolne sprostać wyzwaniom trwającego od 2018 r. kryzysu ekonomicznego⁷. W obliczu trzęsienia ziemi – i w efekcie klęski humanitarnej na wschodzie Turcji – AKP prezentuje siebie jako jedyne ugrupowanie nie tylko kompetentne w radzeniu sobie ze skutkami kataklizmu i będące w stanie unieść brzemień kosztów pomocy poszkodowanym, lecz także składające wiarygodne obietnice szybkiej odbudowy miast.

Choć partia Erdoğan zмага się z odpływem głosów – co jest skutkiem kryzysu gospodarczego oraz zmęczenia rządami AKP – to poparcie dla tego ugrupowania nadal oscyluje między 31,1–42,5%, zaś jako dla prezydenta w pierwszej turze wynosi ok. 38,4–42,4%. MHP aktualnie może liczyć na 5,1–11,1% głosów wśród elektoratu⁸.

„Stół sześcioramienny” i reszta opozycji

Alternatywą dla obozu rządzącego jest opozycyjny Sojusz Narodowy, określany w mediach mianem „stołu sześcioramiennego”. W jego skład wchodzi sześć partii na czele z Republikańską Partią Ludową (CHP), założoną w 1923 r. przez Mustafę Kemala Atatürka. Koalicja ta po ponad rocznej dyskusji i napięciach

⁵ D. Büyüktanir, *Public Diplomacy Activities of TUSIAD and MUSIAD During the AK Party Era*, Akademik Bakış, 28.03.2018, s. 85.

⁶ *Media Freedom In Turkey*, Resource Centre on Media Freedom in Europe, 31.01.2019, rcmediafreedom.eu.

⁷ M. Chudziak, *Marsz linoskoczka: polityka gospodarcza Turcji w obliczu kryzysu*, OSW, Warszawa 2021, osw.waw.pl.

⁸ Statystyki poparcia opracowano na podstawie sondaży niezależnych agencji sondażowych (Metropoll, Orc Araştırma i Aksoy Araştırma) z kwietnia br.

programowych wyłoniła wspólnego kandydata na prezydenta – Kemala Kiliçdarođlu. Jest to wieloletni lider CHP, który dał się poznać jako sprawny polityk, umiejętnie konsolidując szeroki front opozycyjny i pozyskując poparcie elektoratu.

Republikańska Partia Ludowa to ugrupowanie centrowe tradycyjnie reprezentujące turecki republikanizm – tj. nacjonalizm, laicyzm – które odwołuje się do postulatów socjaldemokratycznych i ma silne oparcie w republikańskich elitach społecznych i gospodarczych. Pozostaje też ona najstarszą partią polityczną w Turcji – obecnie obchodzi właśnie stulecie istnienia. Od czasu przejęcia władzy przez AKP, CHP borykała się z problemem zdefiniowania swojej agendy politycznej, ograniczając się do zdyskredytowanych haseł obrony wartości założycielskich państwa. Na fali rosnącego autorytaryzmu rządów Erdoğan, kryzysu ekonomicznego oraz zmęczenia społeczeństwa dwoma dekadami rządów AKP, CHP pod przewodnictwem Kemala Kiliçdarođlu przeżywa jednak metamorfozę programową.

Jej głównymi atutami dzisiaj są: dominacja po opozycyjnej stronie sceny politycznej i rola jako jedynej alternatywy dla rządów AKP,

» Program Sojuszu Narodowego jest stosunkowo prosty i czytelny. Przedstawiono w nim rządy Erdoğan jako źródło wszystkich problemów.

umiarkowanie ideowe na tle innych partii, chęć częściowego rozwiązania problemów mniejszości religijnych i narodowych, zwłaszcza alewitów (ok. 10% populacji kraju) i częściowo Kurdów (między 15–20% populacji kraju). Wreszcie – partia ta ma silne struktury i stały elektorat miejski, który pozwolił jej kandydatom wygrać wybory samorządowe w 2019 r. w Stambule i Ankarze.

Zaplecze gospodarcze CHP to przede wszystkim elity biznesowe, które obecne są na rynku tureckim od lat pięćdziesiątych. Zaliczyć do nich można chociażby najpotężniejsze w tym kraju Tureckie Stowarzyszenie Przemysłu i Biznesu (TUSIAD). Choć samo zrzeszenie oficjalnie nie opowiada się po żadnej stronie linii podziałów na tureckiej scenie politycznej, to pozostaje bardzo krytyczne wobec polityki finansowej AKP oraz wobec braku podjęcia reform strukturalnych w gospodarce w celu ujarznienia kryzysu ekonomicznego. W mediach turecka opozycja pozostaje zmarginalizowana, a jej przekaz dociera do wyborców głównie dzięki platformom społecznościowym (Twitter, Facebook) oraz nielicznym dziennikom, takim jak „Cumhuriyet” i „Sözcü”, oraz stacji telewizyjnej Halk TV.

Do najważniejszych partii w Sojuszu Narodowym – oprócz CHP – zaliczyć należy także skrajnie nacjonalistyczną İYİ, która w 2017 r. odłączyła się od MHP ze względu na brak poparcia dla zmiany systemu politycznego oraz dla rządów Erdoğan. W koalicji opozycyjnej znajdują się również cztery pozostałe ugrupowania, tj. gospodarczo-liberalna Partia Demokracji i Postępu (DEVA), konserwatywno-islamska Partia Przyszłości (GP), islamska Partia Szczęścia (SP) oraz centro-prawicowa Partia Demokratyczna (DP). Liderzy DEVA i GP to byli członkowie AKP, którzy pełnili funkcje ministerialne (a w przypadku lidera GP – nawet i funkcję premiera) pod rządami Erdoğan. W wyborach ugrupowania te będą startowały z list CHP.

Mimo dużych rozpiętości w postulatach poszczególnych partii program Sojuszu Narodowego jest stosunkowo prosty i czytelny. Przedstawiono w nim rządy Erdoğan jako źródło wszystkich problemów. W ramach naprawy tureckiej gospodarki koalicja proponuje powołanie na państwowe stanowiska osoby kompetentne do zarządzania aktualnym kryzysem oraz zobowiązuje się do odtworzenia niezależnego banku centralnego. Zamierza też przeprowadzić liczne reformy systemu politycznego, w tym powrót do systemu parlamentarnego⁹. Sygnalizuje również chęć obniżenia prognozy wyborczego z 7% do 3%, co jest ważnym postulatem małych partii należących do „stołu sześciu”. W polityce zagranicznej Sojusz Narodowy deklaruje jednak w dużej mierze kontynuację polityki, jaką prowadzi obecny rząd, w tym

⁹ *Text of Agreement for a Strengthened Parliamentary System*, 28.02.2022, chp.azureedge.net.

utrzymanie stosunków z Rosją na zasadzie uznania partnerskiej równości obu państw¹⁰. Wskazuje też jednak na konieczność korekty kierunku polityki zagranicznej Turcji, m.in. poprawy relacji Ankarę z UE w celu powrotu do dyskusji na temat członkostwa w Unii, a także przywrócenia właściwych relacji z USA, w tym ponownego włączenia do programu F-35.

Według badań opinii publicznej Sojusz Narodowy cieszy się zbliżonym poparciem do tego Sojuszu Ludowego. Z niektórych sondaży wynika, że CHP może liczyć na 22,6–30,6% głosów, sama İYİ – na 9,6–15,1%, zaś pozostałe cztery partie znajdujące się w Sojuszu Narodowym mają łącznie ok. 2–3% poparcia. Wspólny kandydat na prezydenta w pierwszej turze może liczyć na ok. 42,6–49,3% głosów¹¹.

Poza strukturą „stołu sześciu” samodzielnie funkcjonuje opozycyjna kurdyjsko-lewicowa Demo-

» Wyrównane sondaże przedwyborcze nie pozwalają przesądzać o wyniku wyborów.

kratyczna Partia Ludów (HDP), która z uwagi na potencjalną delegalizację startuje w nadchodzących wyborach z list wyborczych Partii Zielonej Lewicy (YSP). Obecnie może liczyć na ok. 10% poparcia (jej lider od ponad sześciu lat przebywa w areszcie pod zarzutem związków z terrorystyczną PKK). Między HDP a Sojuszem Narodu istnieją istotne różnice. Przewodniczący HDP zadeklarowali jednak, że w wyborach prezydenckich nie będą wysuwać własnego kandydata na prezydenta, tym samym nieformalnie wspierają kandydaturę Kemala Kılıçdaroğlu. Kurdowie dzisiaj skłaniają się bardziej ku poparciowi CHP niż koalicji rządzącej. To właśnie ich głosy mogą okazać się decydujące dla opozycji, a zarazem stanowić o przegranej Erdoğan.

Łącznie w wyborach parlamentarnych startuje 26 partii, z czego większość posiada marginalne poparcie poniżej 1% i nie ma szansy na przekroczenie progu wyborczego. Zazwyczaj partie te określają siebie jako opozycyjne, pozostają jednakże poza zjednoczoną opozycją.

W wyborach prezydenckich ważną rolę odegrać może Muharrem İnce, lider Partii Ojczyźnianej (MP). Jest to były kandydat CHP na prezydenta w wyborach z 2018 r., który po przegranej stworzył własny ruch polityczny. Nie ma realnych szans na wygraną w wyścigu o fotel prezydencki, ale cieszy się ok. 6–9-procentowym poparciem, co może odebrać część głosów w pierwszej turze obecnemu liderowi CHP – Kılıçdaroğlu.

Stawka wyborów i scenariusze powyborcze

Aktualnie wyścig wyborczy pozostaje wyrównany, a różnice w badaniach poparcia politycznego rywalizujących stron oscylują w granicach błędu statycznego. W przypadku ponownego zwycięstwa obozu rządzącego, a przynajmniej utrzymania prezydentury, Erdoğan potwierdzi swoją bezwzględną dominację na tureckiej scenie politycznej i brak realnej alternatywy dla swojej wizji Turcji. W praktyce wiązałyby się to z umocnieniem obecnych autorytarnych tendencji w polityce wewnętrznej, a także ze zwiększeniem asertywności w polityce wobec Zachodu. Skutkiem takiego scenariusza byłaby zapewne głęboka dekompozycja obozu opozycyjnego. CHP straciłaby prestiż partii zdolnej do tworzenia szerokiego frontu koalicyjnego, a sama pozycja Kemala Kılıçdaroğlu uległaby podważeniu.

Pełne zwycięstwo wyborcze opozycji niosłoby za sobą perspektywę demontażu obecnego systemu politycznego, próbę rozliczenia obecnego kierownictwa oraz – zapewne przy silnym rewanżymie elektoratu – głębokie zmiany personalne w administracji i strukturach państwa. Wobec uwarunkowań konstytucyjnych oraz osobistego doświadczenia urzędującego prezydenta scenariusz kohabitacji przy

¹⁰ S. Korkmaz, *Turkey's Visionary Opposition: A Proposal for New Government and Policymaking Structures*, German Marshall Fund of the United States, 29.03.2023, gmfus.org.

¹¹ Statystyki poparcia opracowano na podstawie sondaży niezależnych agencji sondażowych (Metropoll, Orc Araştırma i Aksoy Araştırma) z kwietnia br.

prezydenturze Erdoğan i dominacji opozycji w parlamencie znacznie utrudniałby realizację celów politycznych opozycji, a także długotrwałe utrzymanie jej spójności.

Ze względu na wyrównane sondaże przedwyborcze nie można obecnie przesądzać o wyniku wyborów. Na finiszu kampanii na znaczeniu mogą zyskiwać instrumenty posiadane przez obóz rządzący – media i związana z tym zdolność do narzucania agendy politycznej. Należy się przy tym liczyć z drugą turą wyborów prezydenckich, w której premiowany byłby obóz zwycięski w wyborach parlamentarnych. Niepewność i napięcie polityczno-społeczne w Turcji zapewne utrzymywają się będą co najmniej do 28 maja.

Zarówno stawka wyborów, jak i silne emocje towarzyszące wszystkim stronom sporu politycznego nakazują liczyć się z formalnym oraz ulicznym oprostowaniem wyniku wyborów przez przegranych. Scenariusz taki dotyczyłby tak opozycji, jak obozu rządzącego – analogicznie do powtórzonych wyborów w 2019 r. na mera Stambułu, które kandydat AKP jednak przegrał. W skrajnie negatywnej wersji przebiegu ostrych protestów powyborczych i w przypadku brutalnej reakcji sił porządkowych Turcja stanęłaby na progu poważnego kryzysu zagrażającego stabilności i sterowności całego państwa, a także dalszych napięć – przede wszystkim z Zachodem. Będzie to również test dla neutralności politycznej armii, która we współczesnej historii państwa ma tradycję interwencji i przewrotów polityczno-wojskowych (m.in. 1960 r., 1980 r., 1997 r.).

ANEKS

Prezydent a Parlament¹²

Prezydent w Turcji pełni funkcje zarówno szefa rządu, jak i zwierzchnika sił zbrojnych. W jego kompetencjach leży powoływanie i odwoływanie ministrów, mianowanie wyższych urzędników we wszystkich ministerstwach oraz członków instytucji państwowych (tj. Rada Kontroli Państwa, Sekretariatu Generalnego Rady Bezpieczeństwa Narodowego, Agencji Przemysłu Obronnego, Narodowej Organizacji Wywiadu). Prezydent dysponuje inicjatywą ustawodawczą, może też wydawać dekrety dotyczące władzy wykonawczej, m.in. w zakresie ustanawiania budżetu państwa i ogłaszania stanu wyjątkowego do sześciu miesięcy. Głowa państwa ma również duży wpływ na władzę sądowniczą poprzez możliwość nominowania większości członków organu dyscyplinarnego sądownictwa, jakim jest Rada Sędziów i Prokuratorów, oraz sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

W tureckim systemie politycznym kompetencje parlamentu (oficjalna nazwa to Wielkie Zgromadzenie Narodowe lub w skrócie medżlis), który liczy 600 osób, są ograniczone. Parlament m.in. zatwierdza budżet państwa i umowy międzynarodowe, mianuje urzędników państwowych – w praktyce większość tych kompetencji posiada również prezydent. Ustawy w medżlisie przyjmowane są zwykłą większością, przy kworum 200 osób. Wniesienie wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o uchylenie dekretu prezydenckiego wymaga poparcia przez 20% ogólnej liczby członków dwóch partii posiadających największą liczbę mandatów w medżlisie, co w obecnych warunkach czyni tę procedurę faktycznie niemożliwą do przeprowadzenia.

¹² *Duties and Powers*, Presidency of the Republic of Türkiye, tccb.gov.tr; S. Adar, G. Seufert, *Turkey's Presidential System after Two and a Half Years*, Centre for Applied Turkey Studies, kwiecień 2021, swp-berlin.org.